

ILUSTROWANY

GŁOS

TRYBUNALSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE I DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Piotrków Tryb., Legionów 2,
tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE:
od godz. 9 — 10

ADMINISTRACJA CZYNNA:
od godziny 8-ej do 19-ej.

CENNIK OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabelaryczne o 50 proc. drożej.
Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszukiującym pracy: 50 proc. taniej.

Prenumerata miesięcznie
2.50

ZASIŁEK CHOROBOWY BĘDZIE PODWYŻSZONY

Doniosłe zarządzenie z zakresu ubezpieczeń

Opisany został ostatnio rekskrypt ministerstwa opieki społecznej, zapowiadający podwyższenie zasiłku chorobowego w ubezpieczeniu społecznym z 50 na 60 pr. wydatków robotników, co łącznie z wydatkami dla dzieci wynosić będzie 75 pr. wynagrodzenia oraz zasiłku połogowego dla kobiet z 50 na 75 pr.

Ma to duże znaczenie w opiece nad zdrowiem robotników posiada wysokość wydatków z zasiłku, orientując się dobrze ten poziom zarobków robotniczych i ich zmiany.

Ważnym hamulcem, utrudniającym robotnikom wykorzystanie przez niego prawa do urlopu chorobowego. Jeden — to o to, że zwolnienia z pracy będą złe wynikiem przez pracodawcę, który w razie powtarzania się, może usunąć niedoświadczony robotnika z pracy drugi — zbyt niski zasiłek, który uniemożliwia utrzymanie się rodziny robotniczej w okresie choroby jej żywiciela.

Ważnym hamulcem, utrudniającym robotnikom wykorzystanie przez niego prawa do urlopu chorobowego. Jeden — to o to, że zwolnienia z pracy będą złe wynikiem przez pracodawcę, który w razie powtarzania się, może usunąć niedoświadczony robotnika z pracy drugi — zbyt niski zasiłek, który uniemożliwia utrzymanie się rodziny robotniczej w okresie choroby jej żywiciela.

Ważnym hamulcem, utrudniającym robotnikom wykorzystanie przez niego prawa do urlopu chorobowego. Jeden — to o to, że zwolnienia z pracy będą złe wynikiem przez pracodawcę, który w razie powtarzania się, może usunąć niedoświadczony robotnika z pracy drugi — zbyt niski zasiłek, który uniemożliwia utrzymanie się rodziny robotniczej w okresie choroby jej żywiciela.

Ważnym hamulcem, utrudniającym robotnikom wykorzystanie przez niego prawa do urlopu chorobowego. Jeden — to o to, że zwolnienia z pracy będą złe wynikiem przez pracodawcę, który w razie powtarzania się, może usunąć niedoświadczony robotnika z pracy drugi — zbyt niski zasiłek, który uniemożliwia utrzymanie się rodziny robotniczej w okresie choroby jej żywiciela.

Ważnym hamulcem, utrudniającym robotnikom wykorzystanie przez niego prawa do urlopu chorobowego. Jeden — to o to, że zwolnienia z pracy będą złe wynikiem przez pracodawcę, który w razie powtarzania się, może usunąć niedoświadczony robotnika z pracy drugi — zbyt niski zasiłek, który uniemożliwia utrzymanie się rodziny robotniczej w okresie choroby jej żywiciela.

Ważnym hamulcem, utrudniającym robotnikom wykorzystanie przez niego prawa do urlopu chorobowego. Jeden — to o to, że zwolnienia z pracy będą złe wynikiem przez pracodawcę, który w razie powtarzania się, może usunąć niedoświadczony robotnika z pracy drugi — zbyt niski zasiłek, który uniemożliwia utrzymanie się rodziny robotniczej w okresie choroby jej żywiciela.

Ważnym hamulcem, utrudniającym robotnikom wykorzystanie przez niego prawa do urlopu chorobowego. Jeden — to o to, że zwolnienia z pracy będą złe wynikiem przez pracodawcę, który w razie powtarzania się, może usunąć niedoświadczony robotnika z pracy drugi — zbyt niski zasiłek, który uniemożliwia utrzymanie się rodziny robotniczej w okresie choroby jej żywiciela.

zasiłku połogowego dla kobiet z 50 na 75 pr. Uprzednio, przed wprowadzeniem ustawy scaleniowej z 1933 r. robotnice otrzymywały 100 pr. zasiłku w okresie 8 tygodni choroby. Ponieważ połowę pieniędzy potrzebnych na wypłatę tego zasiłku wpłacał skarb państwa ze względu na konieczne oszczędności budżetowe, dodatek rządowy został w nowej ustawie skasowany i ubezpieczalnie wypłacały od tej pory robotnicom — tak jak i w okresie zwykłej choroby 50 pr. zarobku.

Zmiana ta odbiła się w sposób fatalny na możliwości wykorzystania przez kobiety

ustawowego ich prawa do 6 tygodni urlopu przed pocięciem i 6 po pocięciu. Pełne 12 tygodni urlopu, przewidziano ustawą i tak w praktyce nie były nigdy wykorzystywane, ponieważ ubezpieczenia społeczne płaciły tylko za 8 tygodni, a robotnice nie mogły sobie pozwolić na luksus 4-tygodniowego bezpłatnego urlopu.

Najczęściej kobiety pracowały do ostatniej chwili, a szereg fabryk włókienniczych miał specjalne nosze dla wynoszenia kobiet rozpoczynających poród przy pracy. Ale za to w pełni mogli być wykorzystani 6-tygodniowy urlop po porodzie

o którym ustawa mówi że w tym czasie pracodawcy nie wolno jest zatrudniać robotnicy.

Sytuacja zmieniła się jednak zasadniczo z chwilą obniżenia stawki zasiłku połogowego ze 100 do 50. Jest jasnym dla każdego że poród zwiększa znacznie normalne wydatki robotnicy i że z pewnością nie wystarcza jej w tym okresie nawet i 100 pr. zasiłku. Najlepiej zilustrują to dane Głównego Urzędu Statystycznego o poziomie zarobków kobiecych.

Przeciętny zarobek godzinowy wynosił w 139 fr. 50 gr. a poniżej 20 zł. tygodniowo zarabiała 53 pr. kobiet a więc przeszło połowa. Przy tym poziomie zarobków otrzymanie 50 pr. zasiłku uniemożliwiało kobietom w ogromnej ilości wypadków wykorzystanie nawet tych 6 tygodni urlopu po porodzie, to też z danych inspekcji pracy wynika że szereg kobiet wracało do pracy już po 10 dniach — 2 tygodniach. Nie trzeba naturalnie nikomu tłumaczyć, jak tak wczesny powrót do ciężkiej pracy fabrycznej odbijał się na zdrowiu matki, a również i na zdrowiu niemowlęcia, pozbawionego w najtrudniejszy okresie życia opieki i pokarmu matki.

To też słusznie bardzo minister opieki społecznej wykorzystał przepis ustawy scaleniowej, przewidujący podniesienie zasiłków w razie dobrej sytuacji finansowej ubezpieczonych.

Dziś i dni następnych.

KINO-TEATR

AS

PL. NIEPODLEGŁOŚCI 2

właśc. Konopińska i Piaskowska

Wstrząsający obraz najstraszliwszej wojny, jaką pamięta świat przewyższający pod każdym względem «Na zachodzie bez zmian». — Bohaterstwo ojca, który mimo podeszłego wieku, chce służyć pod rozkazem syna w arcyfilmie p. t.

DROGA DO SŁAWY

W rolach głównych:

Fredric Marsz Warner Baxter, Lionel Barrymore, June Lang.

Nad program: Aktualności świata

Wielki dzień marynarki polskiej O. R. P. „Grom“ przybył do Gdyni

GDYŃIA. Do portu wojennego w Gdyni przybył kontrtorpedowiec polski ORP „Grom“.

Na spotkanie ORP „Grom“ wyruszył torpedowiec „Podhalanin“. Spotkanie ORP „Grom“ i „Podhalanin“ nastąpiło na trawersie latarni Bór około godz. 13 30. Na powitanie nowego okrętu polskiego „Podhalanin“ wywiesił sygnał „Serdecznie witamy u brzegów ojczyzny“.

Następnie oba okręty skierowały się do portu wojennego w Gdyni. Zbliżając się do wejścia portu ORP „Grom“ oddał salut dowódcy floty 11 strzałami armatnimi.

Wechodzący do portu wojennego nowy okręt witaly w postaci na baczność załogi stojących w porcie jednostek. Po przytowarowaniu ORP „Grom“ w porcie wojennym zaczęli przybywać na jego pokład oficerowie komplementacyjni z powitania i od poszczególnych dywizjonów. Na sąsiadujących z portem wojennym terenach zebrały się liczne tłumy publiczności.

Przybycie do portu w Gdyni kontrtorpedowca „Grom“ stanowi wielkie wydarzenie dla polskiej marynarki wojennej, której nowy okręt jest najsilniejszą i najszybszą jednostką.

Projekt podwyżki opłat drogowych na remont 250 tys. kilometrów dróg

Liga Drogowa, o której obradach pisaliśmy wczoraj, występuje do rządu z propozycją, aby gminy wiejskie, mające do konserwowania 250.000 km. dróg miały prawo zamieniać częściowo świadczenia drogowe w naturze na opłatę w gotówce. Postanowiono także domagać się zobowiązania powiatowych związków samorządowych do udzielenia zapomóg na budowę dróg gminnych w wysokości 10 pr. wpływów z opłat drogowych.

Liga Drogowa proponuje podnieść opłaty drogowo o taki sam procent.

Zuchwały napad

POZNAŃ. Przez ulicę Poznania jechała samochodem żona rektora uniwersytetu poznańskiego p. Peretiaiewiczowa.

Gdy samochód znalazł się na ulicy Kościelnej koło wozu rozległ się przeraźliwy śmiech. Szofer sądząc, że kogoś przejechał zatrzymał natychmiast samochód.

Wówczas błyskawicznie podbiegło do samochodu trzech opryszków. Otworzyli drzwi samochodu ścignęli p. Peretiaiewiczowej koc z nóg i mimo pościgu uciekli.

Aresztowanie Bruna Jasińskiego za anegdoty antysemityczne

MOKWA. Korespondent PAT-a dowiada się z źródeł miarodajnych, że literat Bruno Jasiński, którego niedawno wydał z partii, został aresztowany. Stoi on pod zarzutem utrzymywania stosunków ze szpiegami i przebywania w towarzystwach w których opowiadano antysemityczne i antwsowieckie anegdoty.

Odroczenie płatności podatku gruntowego

Rozporządzeniem min. skarbu z 39-4 br (Dziennik Ustaw Nr. 36) przesunięto termin płatności 1-ej raty podatku gruntowego za rok bieżący od mniejszej własności rolnej (nie opłacającej progresji) do dnia 30 czerwca br.

SPRZĘDAM nową maszynę do pisania i nauczę najnowszym systemem pisać na niej za 300 złotych
Piotrków, ul. Legionów 2.

Najlepsze lody w różnych smakach w Pijalni Mleka „Zdrowie“

Na widowni międzynarodowej

Rozmowy polityczne, prowadzone w Londynie, budzą zrozumiałe zainteresowanie w świecie. Jeśli chodzi o działalność polityczną min. Becka szefa delegacji polskiej, to jest ona w Londynie bardzo wszechstronna. Min Becka odwiedził w hotelu Claridge francuski minister spraw zagranicznych Delbos w towarzystwie ambasadora francuskiego Cambira. Rozmowa trwała godzinę. Na cześć min. Becka wydał śniadanie Lord Morsay przydzielony z ramienia króla na czas uroczystości koronacyjnych w Londynie. Śniadanie to odbyło się w hotelu Ritz. Oprócz delegatów polskich i ambasadora Raczyńskiego z małżonką wzięło w tym śniadaniu udział 25 osób a wśród nich kanclerz skarbu Neville Chamberlain, który jak wiadomo w końcu bieżącego miesiąca zostanie premierem na miejsce Baldwin. Obecny był również lord Bessborough przewodniczący brytyjskiej rady posiadaczy pożyczek zagranicznych. Min Beck miał możliwość w czasie śniadania i po śniadaniu odbycia poufnych rozmów z tymi wybitnymi politykami. Min Becka odwiedził w hotelu Claridge węgierski minister spraw zagranicznych Kanya i minister spraw zagranicznych Finlandii Holsti.

Min. Beck w towarzystwie admirała Urunga wziął udział w uroczystym bankiecie wydanym w salonach urzędu spraw zagranicznych przez min. Edena na cześć pary królewskiej, prócz której byli wszyscy członkowie rodziny królewskiej z córką Lewą matką Marią na czele, wszyscy członkowie gabinetu, księżta zagraniczni i delegacje państw obcych. Wreszcie minister Beck, adm. Urung min. Michal Młeciński i ambasador Raczyński z małżonką udali się do pałacu królewskiego w Buckingham na wielki bal koronacyjny wyznaczony przez parę królewską dla rządu, parlamentu i gości zagranicznych.

Pośnownie z uroczystościami koronacyjnymi odbywa się w Londynie doniosła konferencja imperialna z udziałem przedstawicieli wszystkich dominioń z wyjątkiem Irlandii. Program tej konferencji dotyczy spraw polityki zagranicznej, obrony imperium, zagadnień handlowych polityki monetarnej, oraz komunikacji kolejowej i lotniczej między poszczególnymi krajami imperium. Premier Baldwin zaapelował konferencję, oświadczając, że trzeba będzie powziąć decyzje dotyczące polityki obrony imperialnej, albowiem czas odczekać nie jest tylko trudny ale i groźny. Wobec od uchwał konferencji może zależnie nie tylko przyszłość imperium, ale i zagadnień międzynarodowych, które stoją dziś przed bezradnym światem. Premier Baldwin omówił konieczność, która zmusza Anglię do zbrojeń na wielką skalę i zaznaczył, że państwa imperium pod groźbą niebezpieczeństw przystąpiły do rozbudowy swych zbrojeń, a zadaniem konferencji będzie skoordynowanie tych wysiłków indywidualnych wysiłków.

Wszyscy premierzy państw dominialnych w odpowiedzi na przemówienie Baldwin wyrazili gotowość lojalnej współpracy

cy i zacieśnienia węzłów łączących ich kraje z imperium. W kołach politycznych Londynu utrzymuje się przekonanie, że uchwały konferencji imperialnej będą miały decydujące znaczenie dla polityki kontynentalnej i nie pozostaną bez poważnego wpływu na dalsze kształtowanie się sytuacji politycznej w Europie.

W przemówieniu min. Ciano które było ra tym miejscu zreferowane, najbardziej zagadkowa przedstawiała się kwestia dalszego stosunku Rzymu do Genewy. Notowaliśmy tu pogłoskę, jakoby rząd włoski nosił się z zamiarem wycofania delegacji swej z Genewy i w ogóle wystąpienia z Ligi Narodów. Otóż „L'Information” utrzymuje, że w Genewie istniał do niedawna projekt zlikwidowania delegacji albańskiej, ale nie ma narazie chętnego

do wystąpienia z inicjatywą tego rodzaju. Cóż umiarkowany na ogół ton przemówienia hr. Ciano był widocznie obliczony na Genewę, aby ją uczynić skłonniejszą do ustępstw. Jeżeli jednak okaże się, że Genewa uzna dalsze prawa przedstawiciela Negusa do zasiadania w Genewie, wówczas Włochy mają automatycznie zerwać z Ligą Narodów.

W prasie niemieckiej mowa hr. Ciano spotkała się zasadniczo z uznaniem, gdyż wychodzą tam z założenia, że oś Rzym—Berlin pozostanie nadal aktywna. Dodatkowo na ogół wrażenie w Niemczech mowy Ciano psuje tylko jeden zwrot ministra włoskiego, mianowicie stwierdzenie gotowości Włoch do porozumienia z Francją. Der Angriff” stwierdza, że oś Berlin—Rzym pozostaje nadal fundamentem polityki zagranicznej niemiecko włoskiej.

ARTYSTYCZNA FOTOGRAFIA i PORTRET



z firmy „Moderne” Piotrków, Narutowicza 22 —
to najmlsza pamiątka Twego życia

Oberwała się chmura gradowa

31 pożarów od pioruna w Gdyni

GDYŃIA. Nad Gdynią przeszła silna burza, połączona z częściami oberwa i śniegiem się chmury i gradem. W centrum miasta i na przedmieściach wiele domów i szpitali zostało zalanych. O rozmiarach

ulew świadczy fakt, że miejska straż pożarna interweniowała w 31 wypadkach, wzywając m. in do pożarów powstałych od uderzenia piorunów.

Przez burzę gradową lot 21 samolotów

LWÓW. Na lotnisko cywilne we Lwowie przyleciało 21 maszyn biorących udział w 8-ym locie południowo zachodniej Pol. Kolo Ustianowej lotnicy naptkali burzę z gradem, która opóźniła znacznie przylot do Lwowa. Na lotnisku w Ustianowej znana lotniczka lwowska Danuta de 'a

Pierw lecąca wraz z mężem obserwatorem przy lądowaniu uszkodziła maszynę Lotniczka i obserwator wyszli z katastrofy bez szwanku.

Jutro załogi startują do następnego etapu ze Lwowa do Krakowa.

Kłeska pożarów w powiecie piotrkowskim

P. starosta Strzeziński utworzył Komitet Pomocy dla pogrzelców

W ubiegły piątek w Żarnowicy gm. Bogusławice, spłonęło 14 budynków, wyznaczając strat na sumę około 20,000 zł. Jak ustalono — przyczyną powstania pożaru była iskra z komina, która w czasie palenia w piecu do pieczenia chleba dostała się na słomiany dach sąsiedniego budynku.

Sobota jednak przyniosła znacznie większą w swych rozmiarach klęskę pożaru. Jak pisaliśmy w niedzielnym numerze — we wsi Łękawa, teżyte gminy wybuchł groźny pożar, który strawił 19 zagrod. Do pożaru tego zarządzeniem starosty po-

wiatowego w Piotrkowie wezwana została również Piotrkowska Straż Pożarna, która w niespełna godzinę po alarmie zaradowała się już na miejscu pożaru w Łękawie, adległej od Piotrkowa o 38 km. Z Piotrkowa wyruszył 1 zmotoryzowany oddział Straży pod kierownictwem p. na celnika Kuczborskiego. Na miejsce pożaru udali się również p. starosta Strzeziński, insp. powiatowy Straży Pożarnych p. Wł. Miller, insp. PZUW p. inż. Szczeblewski i wicekomendant POSP. p. Smerdel, oraz komendantka Samarytanek POSP — p. Kluczyńska.

W akcji ratunkowej brało udział straż pożarnych Mimo skoordynowanego wysiłków — pożar strawił 19 zagrod, nierzadując strat — jak w przybliżeniu — stralił p. inż. Szczeblewski — na sumę około 40,000 zł. W czasie pożaru większe lub mniejsze poparzenia uległo 10 osób, którym na miejscu doraźnej pomocy udzieliła komendantka Samarytanek PCSP p. Kluczyńska.

Jak ustalono — przyczyną powstania pożaru była iskra z komina, która w czasie palenia w piecu dopieczenia chleba zagrodzie Madejczyka wydoszła się słomiany dach domu. Skutkiem gorącej silnej wichury dom momentalnie stanął w płomieniach, a następnie przerzucił się w dół, a zabudowania które na skutek skapienia zajęły się bardzo szybko. Straż piotrkowska miała zadanie o tym ułatwione, że dzięki zabraniam wszystkim węży — mogła wodę czerpać bezpośrednio ze stawu. Okazało się przy tym, że straż piotrkowska ma niewystarczającą ilość węża, gdyż zaledwie 190 mtr. Należałoby pomyśleć o powiększeniu węża straż piotrkowskiej.

Jak się dowiadujemy p. starosta Strzeziński na miejscu zorganizował Komitet Pomocy pogrzelcom.

CHCESZ WIEDZIEĆ CO CIĘ CZĘKA
— ZAJDZ DO ZNAŃEJ CHIROMANTKI
„MARMONY”, ul. Piłsudskiego 81.

Piotrkowska Fabryka Papy Dachowej

H.Z. Pacanowski i Syn

Piotrków Tryb., Al. 3 Maja 6, tel. 10-64
POLECA:

Papę dachową czarną i białą niemożliwej jakości, smolek w pierwszorzędnym gatunku, lepnik, pak i karbolitneum.

Fabryka nasza gruntownie przebudowana z zastosowaniem najlepszych udoskonaleń i zdobyczą technicznych według najnowszego systemu. Wynikiem przeprowadzonych ulepszeń w produkcji, uzyskaliśmy pierwszorządne gatunki papy, i wyrób kalkulujemy nam znacznie taniej w związku z czym:

ceny nasze są konkurencyjne

Doroczne Walne Zebranie Członków Koła Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy w Piotrkowie

Na podstawie § 35 statutu Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej, Zarząd Koła zwołuje na dzień 23 maja 1937 r. o godz 11 przed południem do sali Polskiego Związku Jedności Gospodarczej przy ul. Stowackiego 14 zwyczajne walne doroczne zebranie członków koła, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie, wybór przewodniczącego, asesora i sekretarza.
- 2) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego zebrania członków koła.
- 3) Sprawozdanie Prezesa, komendanta

skarbnika i sekretarza.

- 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
- 5) Sprawozdanie Sądu Koleżeńckiego.
- 6) Uchwalenie preliminarza budżetowego na rok 1937 - 38.
- 7) Wybory władz Koła, Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńckiego).
- 8) Uchwalenie programu pracy na rok 1937 - 38.
- 9) Wolne wnioski i głosy
- 10) Zakonczenie.

Obecność wszystkich członków Koła na Walnem Zebraniu jest obowiązkowa.

ZARZĄD KOŁA

Pijcie najlepsze piwo wyrobu miejscowego

Rozkład kolejowo-autobusowy

w tych dniach dodamy do Głosu Małkowskiego w całym nakładzie rozkład kolejowo-autobusowy. Pierwotnie zamierzaliśmy uczynić to w ubiegłą niedzielę z powodu pewnych zmian rozkładu wydrukowany dopiero w tym dniu.

rozkład jest prosty, a nasz rozkład jak w latach ubiegłych będzie szczegółowy, dokładny i jednoznaczny wszelkie zmiany z obrotu chwili.

w pierwszych dniach czerwca wydajemy dodatkowy rozkład, albowiem przebiegają się wówczas dalsze zmiany w rozkładzie autobusowym i to na głównych liniach. Pierwszy i drugi nakład rozkładu kolejowo-autobusowego będą bezpłatne.

W gromi reprezentację w piłkę nożną 11:0 (5:0)

Niedziela 16 bm. na boisku miejskim odbyły się towarzyskie zawody w piłkę nożną pomiędzy rks „Ruch” a reprezentacją „Botniczą”. Zwycięstwo odniósł „Ruch” wynikiem przeciwnika w stosunku 11:0. Pierwszy i drugi mecz wyrażał się

była prowadzona w 16. minucie.


Walne Zebranie Klubu Sportowego Związku Strzeleckiego

Zarząd Klubu Sportowego Związku Strzeleckiego w Piotrkowie podaje do wiadomości, iż w dniu 22 maja 1937 r. odbędzie się Walne Zebranie Klubu Sportowego Związku Strzeleckiego w lokalu klubu, Plac Zamkowy 3 w Piotrkowie o godz. 12 i 12 i pół w druzgocinie, na które Zarząd zaprasza wszystkich swoich członków.

Porządek dzienny:
1. Zagajenie
2. Odczytanie protokołu z poprzedniego Zebrania
3. Sprawozdanie Zarządu;
4. Wybór prezesa, b) Skarbnika, c) Kapitała Klubu ze wszystkich sekcji, d) Komisji Rewizyjnej
5. Dyskusja nad sprawozdaniami i uchwałami
6. Absolutorium
7. Wybór Zarządu
8. Wybór delegatów na W.Z.D.
9. Plan pracy i budżet
10. Wolne wnioski

PISAĆ na maszynie, Piotrków, ul. Zamkowy 2.

Pruder
SUDORYN
• AP. KOWALSKI •
usuwa radykalnie
POT; WOŃ



Piotrków Trybunalski jest bogatym miastem

Obfituje w wielką ilość prezesów, viceprezesów, radców i t.p.

W ostatnich czasach wiele mówi się i pisze o nadmiarze godności prezesów i viceprezesów. Tytułomonia jest rozwinęta nadzwyczajnie. Weźmy dla przykładu taki Piotrków: rol się od organizacji, instytucji stowarzyszeń i in. A w każdym z nich obowiązkowo prezes, viceprezes, skarbnik, sekretarz, no i kilka radców. Jak więc widzimy, Piotrków jest bogaty w prezesów. Może w innych miastach ta choroba społeczna jest zbyt rozwinięta, ale niezawodnie też inne miasta mogą sobie na to pozwolić. Tymczasem w Piotrkowie trzeba ten anormalny stan jak najszybciej zmienić. Małe organizacje należy likwidować lub też kilka kumulować. Po niżej kilka przykładów: Związek Strzelecki Powiatowy, Związek Strzelecki na miasto Piotrków, Związek Rezerwistów Zw. Oficerów Rezerwy Związek Podoficerów Rezerwy, Towarzystwo Dobroczynności

dla Chrześcijan Stowarzyszenie Pań Miłośniczek Św. Wincentego a Paulo, Caritas Obywatelski Komitet Niesienia Pomocy Biednym i Bezrobotnym i szereg innych. W Związku Rezerwistów powinni być zjednoczeni wszyscy rezerwiści z tym, że oficercie i podoficerowie będą posiadali swe sekcje. Wszak główny cel każdego z tych związków jest jednakowy, a więc mogą istnieć oddzielne organizacje? Również w organizacjach sportowych można zprować w tym kierunku wielce pożądane zmiany.

Naszemu miastu wystarczy to tylko na dobre.

Nie czekajmy więc, póki nadejdą odpowiednie okazje z góry, lepiej sami przystąpmy do dzieła, zlikwidujmy zbędne organizacje, a praca społeczna raźniej ruszy na przód to w obecnych warunkach trudno się dziwić, że wszystko śpi.

Ruch kołowy

Prezes Rady Ministrów wydał okólnik w sprawie ruchu na drogach. Pan Premier zwraca uwagę na częste wypadki wykonywane przez małe dzieci, szosach obzucania kamieniami jadących szczegółowo samochodami i rowerami.

Za takie wykroki będą karani nie tylko rodzice, ale odpowiedzialność spada na wsie osady czy miasteczka, na terenie których miało to miejsce. Daj Pan Premier zwraca uwagę na nieprzestrzeganie przepisów o ruchu co powoduje częste wypadki przejechań.

Nawiązując do okólnika Pana Premiera należy podkreślić, że w Piotrkowie i na szosach w Poblizu Piotrkowa ruch kołowy wogóle odbywa się w fatalnych warunkach i doprawdy dziwić się tylko na-

leż tak względnie niewielkiej ilości wypadków. Spójrzmy, jak ludzka przechodzi przez jezdnię. Z trotuaru schodzi się bez oglądania się na lewo, czy przy padkiem nie nadjeżdża samochód, motocykl, pojazd konny czy rower. A w razie

zderzenia ma się pretensję do kierowcy, że „nieuczyniła jazda”. Ostatnio na ulicy Piłsudskiego odbywa się wzmógłony ruch kołowy. Dzieje się to z powodu tego, że ulica Piłsudskiego ma nagle raz jezdnię, nad to znajduje się na głównym trakcie Warszawa—Łódź. Być może, że samochody czasem rozwijają zbyt wielką szybkość, lecz w żadnym razie nie można tego powiedzieć o pojazdach konnych lub rowerzystach. Na całej przestrzeni ulicy Piłsudskiego od tunelu kolejowego aż do pla-

cy Litewskiego skoro tylko dopisuje pogoda, zarówno na trotuarach, jak i na jezdni bawią się dzieci. Przebiegni, tuż przed nadjechaniem samochodu czy roweru na stałe miejsce, a i doroczym można bardzo wiele zarzucić.

Za numerki rowerowe płaci się cztery złote. Za co? Na to pytanie chyba nikt nie potrafi rzeczowo odpowiedzieć. Pojazd kołowy czy samochód psuje jezdnię, ale trudno to powiedzieć o rowerze. W Piotrkowie za wyjątkiem kilku ulic „hałasowych” mamy wszędzie kocie łebki, które jedynie psują rowery — i wnętrzości jadących rowerami. Już wielokrotnie pisaliśmy, że opłaty za numerki rowerowe winny być zniesione, ale jeśli to zło jest na razie konieczne, to niechże rowerzyści korzystają z opieki. Na rodziców dzieci, którzy bawią się na ulicach należy bezwzględnie nakładać kary doraźne lub kierować sprawę do Starostwa. A już obrzucanie jadących kamieniami czy też podrzucanie czapek lub gałęzi pod koła rowerów winno być karane z całą surowością.

Pamiętajmy, że trotuar jest dla pieszych, a jezdnia — dla jadących!

Ruch z łączywa I miejsce w siatkówce

Ubiegła niedziela była dniem sportu robotniczego. Na boisku miejskim odbyły się z tej racji zawody w siatkówkę pomiędzy rks „Ruch”, „Skra” i „Hapoeł”. I miejsce zajął zdecydowanie „Ruch”, II — „Skra”, III „Hapoeł”.

Skład części do samochodów

Przy dworcu autobusowym (Piłsudskiego 47) został otworzony skład części zamiennej do samochodów marek Ford, Chevrolet, Fiat i in. opon, detek i akcesoriów samochodowych, wreszcie stacja benzynowa. Z względu na świetny punkt — tuż przy dworcu autobusowym — skład cieszy się powodzeniem.

14-87

TAKSÓWKA elegancka do wynajęcia na bliższe i dalsze tury. Piotrków, Słowackiego 7., tel. 14-87.

komity deser lub podwieczorek za 15 gr.--to duże, smaczne ciastko z Zakładu Cukierniczego F. Tenszerta

Wzawa Mep

Wzawa Mep

Wzawa Mep

Wzawa Mep

Wzawa Mep

— Nie ulega wątpliwości, że go poznałem — odrzekła Mep, ochłonawszy z pierwszego wrażenia.

— W takim razie, dziwi mnie mocno, że pani zaraz na drugi dzień nie oświadczyła nam tego, iż Aleksander znajdował się pomiędzy mordercami.

— Nie byłam tego zupełnie pewna — odrzekła Mep z przytomnością umysłu — Nieraz zdawało mi się, że go widziałam i że to on być musiał, aż wreszcie doszłam stanowczo do tego przekonania.

Mówiąc to, zauważyła Janinę, stojącą w postaci wyzywającej tuż przy jej boku. W tej chwili otworzyły się drzwi i wszedł Aleksander, eskortowany przez jednego z policjantów.

— Pani! — odezwał się Hamarcher znowu — Poznajesz więc pani w tym czło- wieku jednego z morderców?

Mep, której ani powieka nie drgnęła, odrzekła:

— Tak.

To było już za wiele dla Aleksandra. Odpowiedział potokiem wyzwisk na które Mep miała tylko ruszenie ramion w od- powiedzi.

Zwracając się na pół do urzędników, re- kła:

— Czy można czegoś więcej spodziewać się od człowieka, którego przeszłość jest

więcej, niż podejrzana?

W tym momencie wystąpiła Janina. Uczyniła nic nie znaczące poruszenie ręki. Była to mało mówiąca szara księżka, którą złożyła na stole szefa policji, Hamar- cher'a a przecież fakt ten podzielił niby jakiś hipnoza na urzędników.

Wszyscy odczuli, że musi nastąpić w całej tej sprawie jakiś niezwykły strasz- ny zwrot.

Następnie zwróciła się Janina do Mep. W tej chwili zniknęły zupełnie granice i przepaści rozdzielające od siebie obydwie te kobiety, w tej chwili znikły zupełnie ostatnie lata i nie pozostało nic więcej je ro- ponura, krwawa przeszłość, podczas której zrodziła się śmiertelna nienawiść pomiędzy córką poważnego obywatela maćskiego a córką robotniczą.

— To prawda, pani, jeśli mówisz o do- dziennej przeszłości — odezwała się Janina, a na twarzy jej malowało się strasz- liwe sztyderstwo.

Zwracając się znowu do urzędników, rzekła wskazując na Aleksandra.

— Słuchajcie wielożni panowie ten oto człowiek jest syrem pani Steinheil.

Gdyby piorun uderzył nagle w nalic sprawiedliwości, nie powstałoby większe zamieszanie, niż teraz.

Hamarcher przechylił się przed siebie,

patrząc bacznie w twarz Aleksandra.

Doktor Leyden wglądał wglądał na człowieka przystojnego i jak gdyby uderzonego niespodzianie jakimś potęż- nym cieniem. Powoli zwrócił blade swoje oblicze na Mep, która stała, niby kamień zamieniona statua, patrząc to na Janinę, to na Aleksandra i nie zwracając więcej uwagi, na jak straszne odkrycie tajemnicy narzuca się sama, zapytała rozpaczy:

— Co pani mówisz, Janino? Przecież mój syn nie żyje!

— Powiedziałam to pani, bo wiedziałam, że możesz w końcu ówce swego dawnego grzechu przy pomocy jakiejś intrygi po- starać się zupełnie usunąć jak to wogóle jest do ciebie podobne i stanowi natural- ną twoją cechę Aleksander to twój syn, to człowiek, którego chcesz gwałtem za- prowadzić na szafot, chociaż równie do- brze, jak ja jesteś przekonana, że jest zu- pełnie niewinny.

Króciestami palcami zapukata w szarą księżkę i rzekła:

— Panie dyrektorze policji, oto tutaj są dowody że powiedziałam prawdę!

Hamarcher, który tej fatalnej scenie raz wreszcie chciał położyć koniec, w- rzył księżkę i zaczął przerzucać karty.

(Ciąg dalszy nastąpi).

